

dr hab. Katarzyna Jażdżewska  
Aarhus Institute of Advanced Studies  
Aarhus University

Aarhus, 13.03.2023

UNIwersYTET WARSZAWSKI  
WYDZIAŁ POLONISTYKI  
wpłynęło dnia 17.03.2023

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Agaty Grzybowskiej-Wiatrak**

***Literatura żydowska w diasporze egipskiej okresu hellenistycznego***

***a greckie gatunki i tradycje literackie***

napisanej pod kierunkiem dr hab. Krystyny Stebnickiej  
oraz promotora pomocniczego dr. hab. Jana Kozłowskiego  
na Wydziale Polonistyki, Instytut Filologii Klasycznej, Uniwersytetu Warszawskiego

Rozprawa doktorska mgr Agaty Grzybowskiej-Wiatrak bada warsztat literacki żydowskich autorów tworzących w hellenistycznej diasporze egipskiej, skupiając się przede wszystkim na wpływie, jaki wywarła nań grecka kultura literacka, jej tradycje i gatunki. Jest to obszerna, licząca niemal 450 stron praca, dowodząca dogłębnej znajomości analizowanych tekstów źródłowych oraz bardzo dobrze osadzona w literaturze przedmiotu. Autorka rozprawy w imponujący sposób łączy kompetencje filologa klasycznego i badacza starożytnego judaizmu, sprawnie poruszając się zarówno w problematyce antycznej literatury greckiej, jak i historii i kultury Żydów w okresie hellenistycznym. Jest to połączenie niezwykle cenne i jako hellenistka czytałam tę pracę z żywym zainteresowaniem. Rozprawę oceniam wysoko ze względu na kompetencje i warsztat badawczy Autorki, naukową rzetelność i dyscyplinę wywodu oraz umiejętne formułowanie samodzielnych wniosków w dialogu ze stanowiskami innych badaczy. Uwagi krytyczne sformułowane poniżej w żadnej mierze nie podważają wartości jej pracy.

Recenzowana praca wpisuje się w trendy obecne we współczesnych badaniach nad literaturą antyku. Po pierwsze mamy dziś do czynienia z rosnącym zainteresowaniem literaturą spoza uznanego kanonu, „marginalną” – zainteresowaniem, które czyni tę literaturę pełnoprawnym tematem badań literaturoznawczych (tj. traktujących je jako teksty literackie, a nie przede wszystkim jako świadectwa czasów), podejmowanych bez potrzeby usprawiedliwiania takiego wyboru tematu badawczego (o kategoriach kanonu i marginalności i ich wpływie na literaturoznawstwo starożytne zob. niedawno wydaną monografię zbiorową: M. Formisano, C. S. Kraus (eds.), *Marginality, Canonicity, Passion*, Oxford 2018).

Napisane w języku greckim teksty badane przez Autorkę są dla badacza literatury antycznej „marginalne” nie tylko dlatego, że często są to niewielkie fragmenty dzieł nieznanymi nam autorów, których wpływ na późniejszą literaturę jest dla nas niejasny, ale też dlatego że są one napisane przez czerpiących z tradycji biblijnych autorów żydowskich i jako takie pozostają poza głównym kręgiem zainteresowania badaczy literatury greckiej, będąc wciąż domeną badaczy specjalizujących się w starożytnej historii Żydów i literaturze żydowskiej. Wprawdzie mamy do czynienia z próbami przekraczania tradycyjnych granic literaturoznawstwa uprawianym w ramach filologii klasycznej (czy *Classical Studies*) – co widać chociażby w cytowanej przez Autorkę książce Tima Whitmarsh’a *Beyond the Second Sophistic. Adventures in Greek Postclassicism* (2013), w której jeden z rozdziałów poświęcony jest *Exagoge* Ezechiela. Próby te jednak często są połowiczne: w wydanym w 2010 roku *Blackwell Companion to Hellenistic Literature* pod redakcją Jamesa J. Claussa i Martine Cuypers greckojęzyczna literatura żydowska została omówiona w rozdziale Ericha Gruena w czwartej, ostatniej części tomu, zatytułowanej „Neighbors”, umieszczonej po sekcjach poświęconych poezji i prozie hellenistycznej (tak jakby greckojęzyczna literatura żydowska, zazwyczaj tworzona w diasporze, w tym w Aleksandrii, nie należała do literatury hellenistycznej sensu stricto).

Recenzowana praca, próbując w szerokiej skali zanalizować pozostałości diasporalnej literatury żydowskiej III–I w. p.n.e. w kontekście szerszego fenomenu literatury hellenistycznej, podejmuje zatem temat niewątpliwie ważny i stanowi krok w stronę integrującej perspektywy w literaturoznawstwie starożytnym. Jak przyznaje jednak Autorka we wstępie, nie jest to pierwsze obszerne opracowanie, które podejmuje ten temat. W 2020 r. ukazała się monografia Seana A. Adamsa zatytułowana *Greek Genres and Jewish Authors. Negotiating Literary Culture in the Greco-Roman Era*. W książce tej, która została opublikowana podczas pisania przez Autorkę rozprawy, Adams analizuje teksty starożytnych autorów żydowskich pod kątem ich relacji z greckimi gatunkami literackimi. Jest to zatem projekt bardzo zbliżony tematycznie do pracy mgr Grzybowskiej-Wiatrak, choć znacznie szerszy, gdyż Adams bada teksty powstałe nie tylko w okresie hellenistycznym, ale też we wczesnym cesarstwie rzymskim (do końca panowania Trajana). Autorka we wstępie podkreśla, że podstawową różnicą między jej pracą a książką Adamsa jest lokalna – egipska – perspektywa, którą zdecydowała się przyjąć w swojej rozprawie. Do kwestii przyjętego

kryterium lokalnego jeszcze wróć; tutaj chciałabym podkreślić, że w moim przekonaniu niezwykle ważną różnicę stanowi ograniczenie czasowe recenzowanej rozprawy, która skupia się na okresie hellenistycznym, a zatem nie obejmuje dobrze zachowanych tekstów takich autorów jak Filon Aleksandryjski i Józef Flawiusz czy piśmiennictwa wczesnochrześcijańskiego; w rezultacie, ich twórczość nie usuwa w cień niewielkich często fragmentów, które Autorka bierze pod lupę w swej analizie. Ponadto skupienie się na okresie hellenistycznym pozwala na próbę zrozumienia zachowanych resztek tekstów żydowskich w kontekście literatury hellenistycznej, jej estetyki i uwarunkowań społeczno-kulturowych – niewątpliwie różniących się od tych, które wytyczały trendy literatury wczesnego cesarstwa rzymskiego – oraz wpisuje się w wysiłki badaczy, by spojrzeć na literaturę okresu hellenistycznego, szczególnie prozę, z nowej perspektywy. Myślę, że te aspekty można by silniej podkreślić w pracy, zwłaszcza we wstępie i zakończeniu. Przy tej okazji chciałabym dodać, że omawiając poszczególne teksty w kontekście literatury hellenistycznej, Autorka wykazuje bardzo dobrą orientację w jej trendach, uprawianych formach literackich i ich przemianach, ale przydałaby się parostronicowa ogólna charakterystyka estetyki i kultury literackiej tego okresu.

We wstępie rozprawy omówione zostały kryteria, którymi Autorka posłużyła się, konstruując korpus badanych tekstów; są to żydowska etniczność autora, powstanie w okresie hellenistycznym oraz egipska proveniencja tekstu. Autorka podkreśla ową lokalną perspektywę jako nowatorski aspekt swego projektu i w różnych miejscach pracy, szczególnie we wstępie i zakończeniu, jednoznacznie nazywa badane teksty pozostałościami literatury żydowskiej powstałej w Egipcie (zob. np. wstęp, s. 8, gdzie mowa o warsztacie literackim „żydowskich pisarzy tworzących w Egipcie” czy zakończenie, s. 409, „pozostałości literatury żydowskiej diaspory w Egipcie”). W rezultacie czytelnik może zapomnieć, że miejsce powstania niektórych z omawianych tekstów jest kwestią wysoce dyskusyjną, co Autorka wyraźnie zaznacza w poszczególnych rozdziałach, skrupulatnie i rzetelnie relacjonując stan wiedzy i dyskurs badawczy. Wprawdzie Autorka w przypadku każdego analizowanego tekstu opowiada się za jego egipskim pochodzeniem, ale przynajmniej w paru przypadkach pozostaje ono wysoce hipotetyczne i spekulacyjne. Spójrzmy na przykład na poemat Filona *O Jerozolimie*. Nie ma zgody badaczy odnośnie jego pochodzenia: niektórzy skłaniają się ku Aleksandrii, inni ze względu na tematykę ku Jerozolimie, jeszcze inni uważają, że nie sposób

ustalić miejsca powstania. Autorka przyjmuje, że poemat ten powstał w Egipcie, gdyż wykazuje pokrewieństwo z hellenistyczną epiką grecką a jego wysublimowany styl świadczy o tym, że musiał zostać napisany w środowisku „twórców i odbiorców wykształconych, o wysokiej kulturze literackiej. Takie warunki panowały zaś właśnie w Aleksandrii” (s. 290). Nie wydaje mi się, by argument ten rozstrzygał kwestię miejsca napisania poematu: czy możemy zakładać, że np. pod koniec II lub na początku I w. p.n.e. (nie jesteśmy w stanie dokładnie datować tekstu, wiemy jedynie, że powstał przed *Peri Ioudaion* Aleksandra Polyhistora, a zatem przed połową I w. p.n.e.) tylko w Aleksandrii znaleźć można było środowisko żydowskie reprezentujące „wysoką kulturę literacką”? Jeśli zaś tekst Filona powstał pod koniec okresu hellenistycznego, trudno zakładać, że wpływ Apolloniosa z Rodos czy Kallimacha ograniczał się do Aleksandrii. Podobne wątpliwości miałam czytając rozdział na temat fragmentów poematu Theodotosa: Autorka przyjmuje egipskie pochodzenie tekstu we względu na (hipotetyczną) przynależność gatunkową, argumentując, że „pewne cechy tekstu świadczą o jego bliskim związku z aleksandryjskim środowiskiem literackim. Z analizy zachowanych fragmentów poematu wynika bowiem, że był on przykładem jednej z nowych form epickich, które rozwijały się w owym czasie w literaturze greckiej – krótkiego epickiego poematu narracyjnego. Przynależność utworu do stosunkowo nowego trendu w poezji epickiej implikuje kontakt autora z aktywnym środowiskiem poetów, jakim była Aleksandria” (s. 311–312). Jeśli jednak przyjmujemy datowanie poematu, ku któremu skłania się Autorka, czyli pomiędzy 134 a 76 r. p.n.e., trudno nazwać krótki poemat narracyjny „nową formą epicką”, biorąc pod uwagę, że poematy takie tworzyli poeci hellenistyczni począwszy od Kallimacha i Teokryta, tj. od pierwszej połowy III w. p.n.e. Myślę, że mamy tu do czynienia ze swego rodzaju błędem poznawczym, wynikającym ze zniekształcenia naszego obrazu epoki hellenistycznej: zły stan zachowania literatury hellenistycznej sprawia złudne wrażenie kondensacji czasowej tego okresu; jednocześnie ograniczona wiedza na temat życia kulturalnego i literackiego diaspory żydowskiej poza Egiptem sprawia, że ten może nam się wydawać najbardziej prawdopodobnym miejscem powstania utworów poetyckich czerpiących z greckiej tradycji. Podsumowując, uważam, że należałoby we wstępie i zakończeniu zaznaczyć, że egipskie pochodzenie części badanego korpusu jest niepewne, gdyż obecnie istnieje rozbieżność między zamieszczonymi w nich jednoznacznymi sformułowaniami a

rozdziałami, które wyraźnie ukazują, że mamy do czynienia z hipotezami i spekulacjami badaczy w tym zakresie.

Pojawiające się w tytule dysertacji pojęcie gatunku i zakres jego użyteczności w badaniach literaturoznawczych są przedmiotem intensywnych dyskusji teoretycznych, tak wśród filologów klasycznych, jak i wśród badaczy starożytnych tekstów żydowskich. Autorka wyjaśnia swe rozumienie tego pojęcia we wstępie, podkreślając, że rozumie gatunek nie jako statyczny zestaw kryteriów warunkujący przynależność utworu do danej kategorii, lecz jako „zespół cech tekstu modelujących oczekiwania czytelnika wobec jego odbioru i sygnalizujących odpowiednie sposoby lektury – rodzaj kodu, za pomocą którego autor komunikuje się z odbiorcą” (s. 9). Autorka wydaje się tu podążać za Seanem Adamsem (który pisze, s. 9: *Genres are frameworks that establish expectations for the reader and signal appropriate ways of reading and/or distinguishing texts (sometimes referred to as ‘code’ or ‘contracts’ between reader and author). A literary work does not belong to a genre, but participates in it...*), podobnie jak on odwołuje się też do teorii prototypów. W kontekście tych uwag metodologicznych zaskakująco często mowa w rozprawie o „przynależności do gatunku” i „klasyfikacji gatunkowej”. Brakuje też nieco refleksji, że konsekwentne zastosowanie tych narzędzi w odniesieniu do literatury hellenistycznej jest pełne wyzwania. Znamy wszak znikomy odsetek tekstów, które czytali hellenistyczni autorzy i czytelnicy – czyli które kształtowały „kod”, którym się posługiwali; nasze rozumienie tego kodu zatem nieuchronnie pozostaje bardzo ograniczone. Z kolei metodyczne zastosowanie teorii prototypów wymagałoby każdorazowo ustalenia, jakie były wzorce kształtujące świadomość danego gatunku konkretnych autorów, w miejscu i czasie, w których działali (trudnych zresztą do jednoznacznego określenia w przypadku wielu fragmentów literatury hellenistycznej), co w większości przypadków jest niemożliwe, biorąc pod uwagę, jak niewiele literatury greckiej – zwłaszcza hellenistycznej – zachowało się. Wreszcie inny jest „ciężar” gatunku w poezji i prozie antycznej; formy tej ostatniej są znacznie bardziej elastyczne i nie wydaje się przypadkiem, że, jak pisze Autorka w zakończeniu, „w przypadku utworów prozatorskich dokonanie klasyfikacji gatunkowej okazało się znacznie bardziej skomplikowane. Żadnego z nich nie można porównać do jednego ‘typowego’ greckiego tekstu” (s. 409) (zostawiam na boku problem ewentualnej rekonstrukcji ‘typowych’ form prozy hellenistycznej).

Autorka słusznie podkreśla we wstępie płynność i zmienność gatunków literatury hellenistycznej oraz częste zjawisko interakcji tekstów z więcej niż jedną tradycją gatunkową. Ta perspektywa jest w pełni realizowana w analizach tekstów w kolejnych rozdziałach. Niezrozumiała jest w tym kontekście krytyka użytego przez S. Honigman terminu *poikilia*, gdyż „implikuje on istnienie udokumentowanej tradycji mieszania cech różnych gatunków literackich ... w hellenistycznej prozie” (s. 176) – taką właśnie tradycję mieszania form, konwencji i gatunków, tak w poezji, jak i w prozie, wykazuje sama Autorka w swej pracy.

Zaznaczyć przy tym należy, że Autorka w rozprawie nie skupia się jedynie na zagadnieniu gatunków literackich, lecz patrzy szerzej, badając interakcje tekstów żydowskich z greckimi „tradycjami literackimi”, co jest moim zdaniem dobrym rozwiązaniem, otwierającym rozleglejszą perspektywę i owocującym głębszym zrozumieniem warsztatu żydowskich autorów hellenistycznych.

Korpus badanych tekstów obejmuje fragmenty historiografii (Demetrios Chronograf i Artapanos), prozę fikcyjną (*List Aristeasa* i 3. Księga Machabejska), fragmenty poezji epickiej (Filon i Theodotos) i dramatu (Ezechiel). Chociaż rozumiem decyzję Autorki, by nie rozbudowywać bardziej badanego korpusu (praca jest, jak wspomniałam, bardzo obszerna), to jednak szkoda, że nie uwzględniła fragmentów filozofa Aristobulosa, tym bardziej, że w tym przypadku egipskie pochodzenie tekstu nie budzi wątpliwości. Autorka tłumaczy to filozoficznym charakterem dzieła, które wymagałoby zastosowania innych metod badawczych (s. 15–16). Niewątpliwie jego analiza wymagałaby szerszych studiów nad tradycją filozoficzną (a więc dodatkowego rozszerzenia już i tak imponujących kompetencji mgr Grzybowskiej-Wiatrak), w tym nad zawiłą kwestią hellenistycznej alegorezy i umiejscowieniem Aristobulosa w tej tradycji; z drugiej strony, badanie formatu tekstu i zastosowanych przez autora strategii literackich doskonale wpisywałoby się w temat pracy. Zachęcałabym Autorkę do podjęcia tego wątku, jeśli zdecyduje się na publikację monografii podoktorskiej.

Po wstępie, który wyczerpująco omawia kryteria doboru tekstów i założenia metodologiczne, następują cztery rozdziały, poświęcone kolejno historiografii, fikcjom historycznym, epice i dramatowi. Rozdziały wyróżniają się przejrzystością i dyscypliną wywodu. Większość omawianych w nich tekstów to niewielkie fragmenty, których interpretacja stanowi nie lada wyzwanie. W przypadku wszystkich tekstów Autorka bardzo dokładnie referuje stan badań, omawia istniejące hipotezy dotyczące okoliczności powstania

oraz charakteru i przeznaczenia tekstów. Z jednej strony mamy niewątpliwie do czynienia z bardzo dobrym obeznaniem z literaturą przedmiotu, dogłębną znajomością dyskusji badawczych i jej niuansów. Jednocześnie Autorka, wyposażona w tę wiedzę, poddaje krytycznej refleksji zreferowane opinie i argumenty, po czym jasno określa i wspiera argumentacją własne stanowisko. Odnotować należy samodzielność w formułowaniu wniosków, której towarzyszy sprawiedliwe i niezdawkowe referowanie opinii badaczy – również tych, z którymi Autorka polemizuje.

Rzecz jasna, nie wszystkie ramy interpretacyjne czy wnioski są równie przekonujące. Na przykład w rozdziale poświęconym *Listowi Aristeasa* mgr Grzybowska-Wiatrak opiera się na analizie tradycji greckich prologów i dedykacji przeprowadzonej przez L. Alexander, jednak rekonstrukcja przemian tej tradycji dokonana przez tę badaczkę jest problematyczna. Np. jej przekonanie, że prologi z „epistolarną” dedykacją pojawiały się w tekstach adresowanych do znajomych czy przyjaciół, a z tak zwaną przez Alexander „retoryczną” – w tekstach skierowanych do władców, jest błędna (dedykacja „retoryczna” pojawia się zarówno w tekstach Izokratesa skierowanych do Nikoklesa, jak i do Polykratesa oraz w pseudo-Izokratesowym *Ad Demonicum*). Ponadto rekonstrukcja rozwoju konwencji prologów, której dokonuje Alexander, niemal całkowicie pomija literaturę filozoficzną, jej prologi i formy zwrotu do adresata (choć deklaratorywnie kategoria „traktatów naukowych i technicznych”, którą posługuje się Alexander i którą przejmuje Autorka, obejmuje również teksty filozoficzne). Wskazuję na te (przykładowe) słabości Alexander, gdyż Autorka częściowo opiera swą interpretację *Listu Aristeasa* na jej – moim zdaniem zbudowanej na wątpliwych podstawach – rekonstrukcji przemian konwencji prologów i dedykacji.

W czasie lektury właściwych analiz tekstów, w których Autorka bada ich interakcje z greckimi tradycjami literackimi, nasuwa się nieuchronnie pytanie, co wnoszą one nowego, a szczególnie jak mają się do wyników badań wspomnianej wyżej książki Adamsa na temat żydowskich autorów i greckich gatunków literackich. Porównując obie prace widać, że strategia wnikliwej, wyczerpującej analizy tekstów zastosowana przez Autorkę zaowocowała pogłębionym zrozumieniem miejsca badanych tekstów w hellenistycznej tradycji literackiej. Na przykład w sekcji poświęconej Demetriosowi Chronografowi Adams omawia związek zachowanych fragmentów tego autora z chronografią (s. 221–222) i zwraca uwagę na obecność formatu pytań i odpowiedzi (222–223), charakteryzując w konkluzji tekst Demetriosia jako

„blending of chronography and nontemporal interpretive questions”; pod koniec Adams napomyka jednym zdaniem o używaniu przez Demetriosia zwrotów, które używane są w scholiach homeryckich (s. 224). W rozprawie podrozdział „Wzorce literackie Demetriosia” liczy 13 stron; szczególnie wnikliwie Autorka omawia relację metody zastosowanej przez żydowskiego autora do interpretacji materiału biblijnego z krytyką homerycką i literaturą typu *zetemata*, ale poświęca też niemało miejsca tradycji chronograficznej oraz podobieństwom i różnicom między tekstem Demetriosia a Berossosem i Manethonem. W czterostronicowych wnioskach znajdujemy interesującą syntezę, łączącą te różne wątki i świetnie ukazującą żydowskiego autora jako pełnoprawnego uczestnika świata greckiej *paidei* i hellenistycznych praktyk intelektualnych. Takie ujęcie rzuca światło nie tylko na samego Demetriosia, ale też na praktyki literackie okresu hellenistycznego.

Pracę mgr Grzybowskiej-Wiatrak czyta się dobrze. Tekst jest rzeczowy, klarowny i precyzyjny, utrzymany we właściwym rejestrze, stosowana terminologia zazwyczaj przemyślana i spójna. Autorka zadbała o czytelnika, jasno zapowiadając w poszczególnych rozdziałach i podrozdziałach, jak będzie prowadzić wywód, oraz podsumowując poszczególne sekcje. Dobrze skonstruowana, obszerna bibliografia podaje wydania greckich i (nielicznych) łacińskich tekstów źródłowych (7.1) oraz wykorzystane w rozprawie opracowania (7.2), przy czym należy zaznaczyć, że literatura przedmiotu uwzględnia głównie prace w języku angielskim, francuskim, włoskim i niemieckim. Drobne (aczkolwiek stosunkowo liczne) błędy gramatyczne wydają się być skutkiem pośpiesznej redakcji i nie zaburzają lektury. Na s. 12, w. 4 od dołu, w nawiasie, w którym Autorka wymienia badanych autorów żydowskich, mylnie pojawił się przydomek Aleksandra Polyhistora zamiast imienia Artapanosa.

Konkluzja. Stwierdzam, że recenzowana praca w pełni spełnia warunki, jakie stawia rozprawom doktorskim ustawa z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Wnoszę o dopuszczenie mgr Agaty Grzybowskiej-Wiatrak do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Katarzyna Gałczyńska